



Poznań, dnia 26 stycznia 2015 r.

150126kz1

Pan Marek Ziółkowski
Przewodniczący
Komisja Gospodarki Narodowej

Pani Jadwiga Rotnicka
Przewodnicząca
Komisja Środowiska

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Dotyczy: projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii

W nawiązaniu do uchwalonej w Sejmie w dniu 16 stycznia br. treści Ustawy o odnawialnych źródłach energii, będącej przedmiotem prac Komisji Senackich, jako stowarzyszenie zrzeszające Operatorów Systemów Dystrybucyjnych prowadzących działalność na obszarze całej Polski oraz ogólnopolskiego Operatora Systemu Przesyłowego, przedkładamy postulaty i uzupełnienia przepisów ustawy, z prośbą o ich przeanalizowanie i uwzględnienie w ostatecznym jej brzmieniu.

1. W zakresie wprowadzenia stałych cen gwarantowanych dla energii z mikroinstalacji

Sejm przyjął w Ustawie wniosek mniejszości dotyczący wprowadzenia cen gwarantowanych dla wytwórców energii elektrycznej z instalacji odnawialnego źródła energii (dalej: OZE) o mocy zainstalowanej do 10 kW (art. 41).

Przede wszystkim systemowo należy podkreślić, że **regulacja ta jest sprzeczna z samą ideą rozwoju instalacji prosumenckich, dedykowanych w założeniu do wytwarzania i zużycia energii na potrzeby własne**. Tymczasem ustalenie cen gwarantowanych i to na wysokim poziomie sprawi, że produkcja na potrzeby własne będzie jedynie celem ubocznym, natomiast celem głównym stanie się sprzedaż tej energii i osiąganie zysku przez wąską grupę społeczną, kosztem ogółu odbiorców. Z doświadczeń innych państw wynika bowiem, że pomimo pewnych zalet dla ograniczonej grupy inwestorów, system wsparcia poprzez stałe taryfy gwarantowane okazał się zbyt obciążający dla gospodarki. Doskonałym przykładem jest tu rynek niemiecki, gdzie koszty wynikające z dofinansowania tego typu produkcji przekroczyły w 2013 r. 20 mld euro. Mankamenty takiego systemu doprowadziły do głębokiej reformy ustawy o OZE w Niemczech w sierpniu 2014 r. Polskiego społeczeństwa, będącego na innym etapie ścieżki rozwoju gospodarczego, przy obecnych zawirowaniach na rynku walutowym, tym bardziej nie stać na długofalowe finansowanie wsparcia OZE w tak dużej skali. Można bowiem oszacować, że przy udziale odnawialnych źródeł energii w rynku na poziomie 15,5%

w 2020 roku, rachunki odbiorców w Polsce wzrosną o ponad 20%, a przy kolejnych wzrostach – nawet o 35%. Do tego dojdą koszty rozbudowy sieci dystrybucyjnej na potrzeby przyłączania źródeł niestabilnych i przyjęcia jedynie okresowo (w szczytach produkcji) duże wolumeny energii. Natomiast z cen gwarantowanych będą mogli skorzystać jedynie przedstawiciele wąskiej, zamożnej grupy obywateli, którzy posiadają możliwość wytwarzania energii elektrycznej we własnej instalacji, tj. głównie mieszkańców domów jednorodzinnych oraz właścicieli nieruchomości gruntowych, oraz którzy mają wolne środki w wysokości kilkunastu/kilkudziesięciu tysięcy złotych z przeznaczeniem na inwestycje. **Większość odbiorców końcowych będzie zatem z góry wyłączona z udziału w systemie wsparcia w postaci cen gwarantowanych, choć będzie ponosiła, jak wskazano wyżej, jego znaczące koszty.**

Co więcej, wartość cen gwarantowanych, w przyjętej przez Sejm ustawie jest kilkakrotnie wyższa od średnich hurtowych cen energii w minionym roku (ok. 180 zł/MWh). Ponadto przyjęte rozwiązania wprowadzają taryfę gwarantowaną znacząco powyżej wymaganego do zapewnienia ekonomicznej opłacalności inwestycji – zwłaszcza w fotowoltaice (dalej: PV). Dla paneli PV wprowadzono bowiem cenę 750 zł/MWh, podczas gdy analizy wykonane przez Instytut Energetyki Odnawialnej na zlecenie Ministerstwa Gospodarki w toku prac nad ustawą OZE wskazywały na koszt równy 600 zł/MWh w 2013 roku. Warto także wspomnieć, że taryfa gwarantowana w Niemczech dla PV obecnie wynosi ok. 500 zł/MWh i automatycznie maleje z miesiąca na miesiąc o 0,5%. **Oznacza to, że polscy prosumenci będą otrzymywać nadmierne i nieuzasadnione korzyści, obciążając wysokimi kosztami wszystkich pozostałych odbiorców energii.**

W przyjętym w Sejmie systemie wsparcia **największym beneficjentem przyjętych poprawek będą nie polscy obywatele, ale producenci instalacji OZE objętych cenami gwarantowanymi**, szczególności z Chin (przodujących w produkcji i dystrybucji takich instalacji). Jest to tym bardziej niesprawiedliwe społeczne i działające wbrew interesowi polskiej gospodarki w aktualnej sytuacji, w jakiej znajduje się podsektor wytwarzania konwencjonalnego i **w kontekście przygotowywanego programu jego restrukturyzacji.**

Ponadto analitycy wskazują na inne mankamenty systemu *feed in*, jak chociażby ten, że zawęży się rynek konkurencyjny energii elektrycznej, a do wytwórców – działających poza tym rynkiem – wysyłane są błędne sygnały ekonomiczne. System taryf gwarantowanych prowadzi nie tylko do zawyżania kosztów energii z OZE poprzez eliminację konkurencji rynkowej, ale także zawyżania cen instalacji wytwórczych.

Niezależnie od głębokich argumentów gospodarczych i społecznych przemawiających za niewdrażaniem przepisów o taryfach gwarantowanych do polskiego systemu prawa, należy podnieść samą jakość przepisów art. 41 ust. 10-18, uchwalanych w szybkim tempie i bez właściwych konsultacji i analiz. Przepisy opiniowanych ustępów – wbrew przyjętej technice legislacyjnej, zgodnie z którą w obrębie jednostki redakcyjnej (tu: artykułu), ustępy początkowe powinny mieć charakter ogólny (regulować zasady), a ustępy dalsze w obrębie tej samej jednostki – uszczegóławiać zasady, w tym wprowadzać od nich wyjątki, zostały zamieszczone w sposób nie w pełni przemyślany, co znacznie utrudnia ich interpretację. Ponadto przykładowo, w ust. 11 mowa jest o instalacjach, o których mowa „powyżej” przy czym powyżej jest mowa o różnych instalacjach (ust. 1 ma szeroki zakres podmiotowy, a ust. 10 wąski i tu należy doprecyzować zapis) bądź w ust. 12 zabrakło słowa „ministra”.

Podsumowując, mając na względzie stabilność cen energii elektrycznej, jesteśmy przeciwni wprowadzaniu wsparcia dla wąskiej grupy wytwórców w mikroinstalacjach, kosztem kilkunastu milionów odbiorców, w tym także tych najuboższych – osób starszych, żyjących z rent i zasiłków, znajdujących się w niedostatku – którzy poniosą koszty utrzymania systemu *feed in tariff* i proponujemy wykreślenie przepisów art. 41 ust. 10 – 13 oraz ust. 15 – 18 oraz ust. 20 z Ustawy.

2. W zakresie montażu licznika dla pomiaru energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji.

Ponadto przedstawiamy postulat doprecyzowania w Ustawie kwestii licznika mierzącego energię wytworzoną w mikroinstalacji na potrzeby sprawozdawcze. Z jednej strony bowiem zwiększono częstotliwość realizacji obowiązku sprawozdawczego OSD w zakresie przekazywania Prezesowi URE informacji m.in. o ilości energii wytworzonej w mikroinstalacji – z półrocznego na kwartalny (art. 6 ust. 3 pkt 1 a), zapominając przy tym o uregulowaniu kwestii podmiotu zobowiązanego do montażu licznika mierzącego tę wielkość. Zapis taki, o brzmieniu „Operator systemu elektroenergetycznego przekazuje Prezesowi URE wniosek (o wydanie świadectwa pochodzenia) w terminie 14 dni od jego otrzymania, wraz z potwierdzeniem danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w danym źródle, określonych na podstawie wskazań urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych. Urządzenia pomiarowo-rozliczeniowe zapewnia wytwarzający tę energię.” zawarty w art. 9 e ust. 5, znajduje się w aktualnie obowiązującym Prawie energetycznym i dotyczy potwierdzenia ilości energii wytworzonej na potrzeby wydania świadectw pochodzenia. Zabrakło takiego doprecyzowania w Ustawie o OZE w odniesieniu do pomiaru energii wytworzonej w mikroinstalacji – jako uzupełnienie zapisu art. 5 ust. 2 pkt 3a) tj. obowiązku informowania OSD przez wytwórcę w mikroinstalacji o ilości wytworzonej przez niego energii, co może spowodować wątpliwości interpretacyjne co do podmiotu zobowiązanego do montażu urządzenia pomiarowego.

Mając na uwadze powyższe, proponujemy doprecyzowanie art. 5 poprzez dodanie nowego ust. 3 o brzmieniu:

„3. Urządzenie pomiarowe na potrzeby pozyskania danych, o których mowa w ust. 2 pkt 3, zapewnia wytwórca, o którym mowa w ust. 1.”

Mając na względzie powyższe argumenty, w trosce o stabilność funkcjonowania rynku energii i zapobieżenie drastycznym podwyżkom stawek dla wszystkich odbiorców energii elektrycznej, uprzejmie prosimy o przeanalizowanie naszych postulatów oraz ich uwzględnienie w ostatecznym kształcie Ustawy. Jednocześnie pozostajemy w gotowości do przedstawienia szczegółowych argumentów dla ww. propozycji.

Z poważaniem



Robert Stelmaszczyk

Prezes